

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **K. Z.**

skazanego za czyn z art. 244 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 21 września 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 11 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Ka 307/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lubaczowie

z dnia 24 października 2022 r., sygn. akt II K 224/22,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. zasądzić od skazanego K. Z. na rzecz Skarbu Państwa
koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

[K.K.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Lubaczowie wyrokiem z dnia 24 października 2022 r., w sprawie o sygn. akt II K 224/22, uznał K. Z. za winnego tego, że:

- w dniu 7 stycznia 2022 r. w L. woj. p. prowadził po drodze publicznej motorower marki R. o nr rej. [...] pomimo orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaczowie z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt II K 619/18, zakazu prowadzenia

wszelkich pojazdów mechanicznych przez okres 3 lat, tj. czynu z art. 244 k.k. i za to wymierzył mu karę roku i 2 miesiące pozbawienia wolności, a na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez okres 5 lat;

- w dniu 22 grudnia 2021 r. w bliżej nieustalonym miejscu ze skutkiem w L. i R. woj. [...] w trakcie rozmów telefonicznych z sekretarką Komendy Wojewódzkiej Policji w R. M. K. groził pozbawieniem życia dzieciom funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w L., które to groźby wzbudziły w zagrożonych opiekunach prawnych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a także w rozmowie telefonicznej z M. K. groził pozbawieniem życia członkom jej rodziny oraz groził jej zgwałceniem, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł nawiązkę w kwocie 500 zł na rzecz pokrzywdzonego Ł. D.;

- w dniu 22 grudnia 2021 r. w bliżej nieustalonym miejscu ze skutkiem w R. woj.[...] znieważył funkcjonariusza Policji kom. L. N. podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych związanych z pełnioną służbą na stanowisku kierowania dyżurnego Komendy Wojewódzkiej Policji w R. w ten sposób, że w trakcie rozmowy telefonicznej używał w stosunku do jego osoby słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe, tj. czynu z art. 226 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. Z. karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto obciążył oskarżonego kosztami postępowania.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając w apelacji naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez jednostronną, wybiórczą, dowolną, naruszającą zasady prawidłowego rozumowania, omijającą wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nieuwzględniającą całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzącą do wydania wyroku skazującego w stosunku do oskarżonego K. Z. za popełnienie przestępstw z art. 244 k.k., art. 190 § 1 k.k. oraz art. 226 § 1 k.k. i

innych wynikających z tego rozstrzygnięć, chociaż szereg okoliczności [przedstawionych w podpunktach oznaczonych literami od a) do ł)] przeczyło jego sprawstwu;

2. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez uwzględnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na jego niekorzyść, a także nieuwzględnienie przy ocenie dowodów zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, co przejawiało się w szczególności niewzięciem pod uwagę konsekwentnych wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, w których ten nie przyznał się do zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów, a także zbagatelizowanie faktu, iż świadkowie w osobach funkcjonariuszy Policji z Komendy Powiatowej Policji w L. oraz Komisariatu Policji w H. są skonfliktowani z oskarżonym;

3. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę oskarżonego w piśmie z dnia 7 października 2022 r. o przesłuchanie biegłych sądowych na rozprawie w związku z rzekomą jasnością i pełnością opinii Biura Ekspertyz Sądowych z dnia 24 maja 2022 r., podczas gdy wnioski wynikające z ww. opinii są nieprzekonujące, a sposób przeprowadzenia badań posiadanych próbek głosu nie pozwalał na przedstawienie przez biegłych kategoriycznych wniosków co do tożsamości osoby zarejestrowanej na nagraniach z dnia 22 grudnia 2021 r.;

4. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. polegające na nieuzasadnionym oraz sprzecznym z prawem oskarżonego do obrony oddaleniem wszelkich wniosków dowodowych złożonych przez K. Z. na rozprawie w dniu 10 października 2022 r.” (w apelacji szczegółowo opisano treść wniosków).

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. Z. od wszystkich zarzucanych mu czynów. „Z najdalej posuniętej ostrożności procesowej” zarzucił też rażącą niewspółmierność orzeczonej kary i środka karnego, postulując zmianę wyroku w określony przez siebie sposób. Wystąpił też o przeprowadzenie na etapie postępowania apelacyjnego wskazanych dowodów.

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Ka 307/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt I wyroku) i zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (pkt II).

Obrońca aktualnie skazanego K. Z. wniósł kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając rozstrzygnięcie z pkt I. Zarzucił rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie:

1. art. 41 § 1 k.p.k., polegające na braku wyłączenia od rozpoznania przedmiotowej sprawy na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego sędzi Sądu Rejonowego w Lubaczowie E.H. [zarzut ten rozwinął w podpunktach oznaczonych literami od a) do h];

2. art. 443 § 2 k.p.k. (tak w oryginale) poprzez rozważenie zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy skazanego w sposób powierzchowny;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów apelacji dotyczących obrazu art. 7 k.p.k. związanych z tym, iż:

a) wyjaśnienia K. Z., w których skazany konsekwentnie nie przyznawał się do winy, nie zostały uwzględnione pomimo, iż były logiczne i spójne,

b) Sąd Rejonowy w Lubaczowie naruszył prawo skazanego do obrony, oddalając jego większość wniosków dowodowych ukierunkowanych na wykazanie, że nie popełnił zarzucanych mu czynów,

c) funkcjonariusze Policji z Komendy Powiatowej Policji w L. oraz Komisariatu Policji w H. są skonfliktowani ze skazanym, co świadczy o braku obiektywizmu i bezstronności w ich zeznaniach,

d) w toku postępowania nie udało się wykazać w sposób jednoznaczny, iż osobą wykonującą połączenia w dniu 22 grudnia 2021 r. na numer Komendy Wojewódzkiej Policji w R. był K. Z., w związku z czym istnieją wątpliwości czy inna osoba nie podszywała się pod skazanego, zaś przedstawienie się osoby dzwoniącej imieniem i nazwiskiem skazanego nie jest wystarczającym dowodem o tym świadczącym,

e) Sąd I instancji wydając wyrok oparł się na opinii Biura Ekspertyz Sądowych z dnia 24 maja 2022 r. zawierającej wiele nieścisłości sygnalizowanych w toku

trwania postępowania, w tym w piśmie obrońcy z dnia 5 października 2022 r., w związku z czym brak jest pewności co do tożsamości osoby telefonującej do Komendy Wojewódzkiej Policji w R.,

f) skazany nie zna świadków M. K. i L. N. z Komendy Wojewódzkiej Policji w R., w związku z czym nie można zgodzić się z tym, iż miał powody, aby im grozić czy też wypowiadać pod ich adresem słowa powszechnie uważane za obelżywe,

g) K. Z. nie ma wiedzy na temat tego, gdzie zamieszkują funkcjonariusze Policji w L. oraz czy mają dzieci, zatem trudno uznać, że którykolwiek z policjantów mógł czuć się zagrożony,

h) nie występują dowody świadczące o tym, aby skazany miał śledzić funkcjonariuszy Policji w L. poza godzinami ich służby,

i) brak jest jednoznacznych dowodów, aby K. Z. w dniu 7 stycznia 2022 r. prowadził pojazd mechaniczny, tj. motorower marki R. o numerze rejestracyjnym [...], po drodze publicznej, tym bardziej że interwencja miała miejsce na parkingu obok wyłączanego motoroweru – co z kolei świadczy o tym, iż brak jest przesłanek potwierdzających popełnienie przez skazanego przestępstwa stypizowanego w art. 244 k.k.

W konkluzji obrońca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Lubaczowie oraz przekazanie sprawy sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Przemyśle;

2. zasądzenie na rzecz skazanego K. Z. zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu kasacyjnym, według norm przepisanych.

Nadto na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. zwrócił się o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym orzeczonej wobec skazanego kary pozbawienia wolności, do czasu rozstrzygnięcia kasacji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Lubaczowie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja została wniesiona od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zatem powinna wykazywać uchybienia popełnione przez ten Sąd. Tymczasem zarzut z pkt 1. skargi nie dotyczy procedowania Sądu Okręgowego, co skutkuje tym, że jego rozpatrywanie było zbędne. Można jednak zaznaczyć, że chociaż autor kasacji słusznie zauważył, iż „Sąd odwoławczy jako Sąd głównie kontrolujący i sprawdzający prawidłowość orzeczenia Sądu pierwszej instancji zobligowany był zatem rozważyć wszystkie istotne zarzuty i wnioski wskazane w środku odwoławczym”, to pominął, że chociaż w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zgłoszono wniosek o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie, to w apelacji od wyroku Sądu meriti, którą również sporządził, kwestia wyłączenia sędziego nie została podniesiona. Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika, że Sąd ten miał w polu widzenia prawidłowość obsady Sądu Rejonowego wobec podniesienia przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej, że zaistniało uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., jednak uznał, że nie miało ono miejsca. W kasacji tego poglądu nie zakwestionowano.

Zarzut z pkt 2., odczytany jako wskazujący na rażące naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 433 § 2 k.p.k., został sformułowany nader ogólnie, bowiem nie wskazano w nim, jakie konkretnie zarzuty apelacji zostały rozważone „powierzchownie”. W dodatku skarżący zdaje się nie zauważać, że zarzut ten nie znajduje wsparcia w powołanym przez niego w części motywacyjnej kasacji postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2023 r., IV KK 291/22, w którym wskazano, że o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Stojąc na gruncie tego orzeczenia, obrońca powinien dostrzec, że „powierzchowne” (termin nader ogólny) rozpoznanie zarzutów apelacji nie skutkuje naruszeniem wspomnianego przepisu, skoro zarzuty jednak nie zostały pominięte milczeniem przez Sąd odwoławczy. O nierozważeniu przez Sąd odwoławczy „wszystkich” zarzutów apelacji (taka redakcja zarzutu kasacji nie daje jasności, czy skarżący twierdzi, że żaden z zarzutów apelacji nie został rozważony, czy też tylko

niektóre z nich) jest mowa w zarzucie z pkt 3., jednak w tym wypadku obrońca wskazał na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Odnosząc się do obu tych zarzutów trzeba stwierdzić, że jest rażącym zaniedbaniem organu *ad quem*, mogącym prowadzić do uwzględnienia kasacji, tak pominięcie zarzutu (zarzutów) apelacji, jak też odniesienie się do niego w sposób świadczący o nie dość wnikliwym rozważeniu argumentacji mającej wspierać zarzut, pominięciu istotnych wątków wyводу skarżącego, względnie odniesienie się do tej argumentacji w sposób jawnie sprzeczny z regułami prawidłowego rozumowania, czy też treścią mających zastosowanie w danym przypadku przepisów prawa. Z kasacji nie wynika jednak, żeby w niniejszej sprawie miało to miejsce.

Dalej idący jest zarzut z pkt 3. skargi, podnoszący nierozważenie przez Sąd Okręgowy zarzutów apelacji dotyczących obrazy przez Sąd pierwszej instancji art. 7 k.p.k., przy czym skarżący podał jakie konkretnie zagadnienia ma na myśli. Nie można jednak zgodzić się z twierdzeniem, że określonych zarzutów Sąd odwoławczy nie rozważył. Jasno bowiem stwierdził, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji i zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku spełnia wszystkie wymogi wynikające z art. 7 k.p.k., bowiem nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Odnosząc się do kwestii szczegółowych wskazał, że:

- chociaż oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (według obrońcy szczególny walor ma mieć okoliczność, że „konsekwentnie nie przyznawał się do winy”), to ta postawa nie powodowała konieczności uznania jego wyjaśnień za wiarygodne, bowiem „jego sprawstwo jednoznacznie można było stwierdzić na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyszczególnionego w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, tj. zeznań świadków, płyt CD-R oraz w postaci dokumentów, w szczególności treści opinii Biura Ekspertyz Sądowych”,

- nie prowadziło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony oddalenie wniosku o przesłuchanie na rozprawie autorów opinii fonoskopijnej firmowanej przez Biuro Ekspertyz Sądowych. Opinia ta jest jasna, pełna i wolna od wewnętrznych sprzeczności. Opiera się na pełnych w chwili opiniowania danych z

przeprowadzonych badań, na podstawie których biegli sądowi z zakresu fonoskopii stwierdzili, iż głos utrwalony w materiale dowodowym należy do K. Z., zatem Sąd pierwszej instancji słusznie uznał tę opinię za pełnowartościowy materiał dowodowy. Nadto wynika z niej, że przedstawiony materiał jest wystarczający do tego, aby stwierdzić, że głos na nagraniu z dnia 22 grudnia 2021 r. należy do K. Z.. Opinia wskazuje na zgodność wszystkich cech mowy obu badanych osób i tylko w małym zakresie nie formułuje kategoriycznych wniosków, jednak „ze wskazaniem na zgodne”. Nadto świadek M. K., która jak zaznaczył Sąd, „setki razy rozmawiała z oskarżonym”, na rozprawie rozpoznała jego głos. Sąd *ad quem* zaznaczył też, że gdy sąd orzekający uznaje opinię biegłego za pełną, to fakt, iż nie spełnia ona oczekiwań uczestników postępowania nie nakazuje dopuszczenia kolejnej opinii. Co prawda, w niniejszej sprawie skarżący nie zabiegał o pozyskanie kolejnej opinii, autorstwa innej instytucji, bądź biegłych, ale o uzupełniające przesłuchanie autorów sporządzonej opinii, jest jednak faktem, że w apelacji nie przedstawiono przekonujących argumentów nakazujących takie postąpienie. Przytoczył wskazane przez samych biegłych okoliczności mogące utrudnić opiniowanie i na ich podstawie stwierdził, że „budzą zasadne wątpliwości co do prawidłowości wniosków końcowych wyciągniętych przez biuro”. Rzecz jednak w tym, że sam postawił się w roli biegłego, oceniając – i zajmując w tej materii inne stanowisko niż autorzy opinii – czy określone okoliczności pozwalają na sformułowanie wartościowej opinii. W kasacji, podobnie jak w apelacji, obrońca argumentował, że chociaż „Sąd nie posiadał sam fachowej wiedzy w temacie fonoskopii bez cienia wątpliwości wskazał w uzasadnieniu wyroku, że opinia jest jasna, pełna i wolna od wewnętrznych sprzeczności”. Takie podejście do zagadnienia jest nieprawidłowe, bowiem nie uwzględnia, że sąd orzekający jest uprawniony do oceny opinii, o której mowa w art. 193 § 1 k.p.k., co wynika chociażby z art. 201 k.p.k. (potocznie wskazuje, że to sąd jest „najwyższym biegłym”), nadto prowadzi do niemożliwego do przyjęcia wniosku, iż bez udziału innych biegłych sąd nie powinien oceniać sporządzonej opinii,

- nie prowadziło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony oddalenie wniosków dowodowych złożonych przez niego na rozprawie w dniu 10 października 2022 r. (nie jest jasne, dlaczego autor kasacji wskazał w pkt 3., że zarzuty apelacji wskazujące na nieprzeprowadzenie określonych dowodów dotyczyły obrazy art. 7 k.p.k.). W tym względzie Sąd Okręgowy przedstawił stanowisko na s. 12 uzasadnienia wyroku, konkretnie wykazując, że Sąd meriti prawidłowo uznał, iż wnioski te zmierzały do przedłużenia postępowania, a niekiedy też nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Autor kasacji nie wykazał w sposób przekonujący, że stanowisko to jest oczywiście błędne, natomiast poprzestał na powtórzeniu tezy o potrzebie przeprowadzenia określonych dowodów,

- brak powodów by uznać, że funkcjonariusze Policji z jednostek w L. i H. zeznawali jako świadkowie nieprawdziwie, w celu niezasadnego obciążenia oskarżonego. Nie ma natomiast przeszkód by przyjąć, że zeznawali zgodnie z posiadaną przez siebie wiedzą, zwłaszcza że ich depozycje korelują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

- chociaż oskarżony w toku postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednakże jego sprawstwo jednoznacznie można było stwierdzić na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyszczególnionego w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, tj. zeznań świadków, płyt CD-R oraz w postaci dokumentów, w szczególności treści opinii Biura Ekspertyz Sądowych,

- dla odpowiedzialności oskarżonego nie ma znaczenia okoliczność, że nie znał on M. K. i L. N., skoro fakt, że w trakcie rozmów z nimi wypowiadał określone słowa wynika z zeznań świadków i nagrań, które były przedmiotem opinii. Dodatkowo można wskazać, że dla K. Z. najwyraźniej wystarczająca była okoliczność, że wymienieni reprezentują służbę, którą postrzegał jako wroga,

- dla odpowiedzialności oskarżonego nie ma znaczenia okoliczność, czy śledził on funkcjonariuszy Policji z L.,

- zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadków E. H. i R. F., które nie budzą wątpliwości, wskazuje, że w dniu 7 stycznia 2022 r. oskarżony popełnił czyn z art. 244 k.k. Świadkowie jechali tuż za pojazdem prowadzonym przez oskarżonego i nie tracąc go z pola widzenia, zatrzymali go do kontroli drogowej w dogodnym miejscu, tj. na parkingu sklepu EURO. Do wcześniejszego zatrzymania oskarżonego nie doszło z uwagi na prace remontowe prowadzone na ulicy K. i brak bezpiecznego miejsca do zatrzymania.

Powyższe każe odrzucić zarzuty ujęte w pkt 2. i 3. kasacji, w konsekwencji twierdzenie obrońcy, że „Sąd Okręgowy w Przemyśle nie ustosunkował się nawet w minimalnym stopniu do zarzutów podniesionych w apelacji skazanego, lecz jedynie powielił lakoniczną argumentację Sądu I instancji”. Raczej to obrońca powielił w kasacji argumentację wcześniej przedstawioną w apelacji. Poza tym celowe będzie nadmienić, że gdy obrońca akcentował, iż:

- K. Z. nie podjął śledzenia funkcjonariuszy Policji z L., to nie wziął pod uwagę, że dla realizacji znamion przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. nie jest konieczne podjęcie przez sprawcę konkretnych zachowań zmierzających do realizacji groźby,

- „o winie skazanego nie może świadczyć fakt, że osoba dzwoniąca przedstawiała się imieniem i nazwiskiem skazanego”, to pominął inne dowody świadczące o jego sprawstwie, w tym nie tylko opinię fonoskopijną, ale też fakt, że to z numeru należącego do K. Z. nawiązywano w dniu 22 grudnia 2021 r. rozmowy z osobami zatrudnionymi w Komendzie Wojewódzkiej Policji w R.. Nadto w apelacji obrońca nie wypowiedział wprost zawartej w kasacji sugestii, że to inna osoba podszywała się pod skazanego. Niezależnie od innych okoliczności wadą tej sugestii jest brak wskazania kto i w jakich okolicznościach wszedł w posiadanie telefonu skazanego,

- „nie można zgodzić się ponadto z twierdzeniami Sądu II instancji, iż treści wypowiedziane podczas dzwonienia na Komendę Policji mogły wzbudzić uzasadnione obawy”, to nie wziął pod uwagę, że chodzi o ustalenie faktyczne, które

w kasacji nie może być kwestionowane, nadto o ustalenie, którego dokonał Sąd pierwszej instancji,

- interwencja policjantów miała miejsce na parkingu przy sklepie E. w L., nie zaś na drodze publicznej, gdy skazany stał obok wyłączanego motoroweru, a „sama okoliczność przebywania przy pojeździe nie wypełnia przesłanki kierowania motorowerem”, to zarazem czysto polemicznie argumentuje, że „brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia, iż to zeznania policjantów co do przebiegu zdarzeń były prawdziwe”. Nie daje przy tym odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób motorower mógł się znaleźć przy sklepie, gdyby skazany nim nie jechał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, co skutkowało obciążeniem skazanego w pkt 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Rozpoznanie kasacji w niedługim czasie po jej wpłynięciu do Sądu Najwyższego czyniło zbędnym wypowiedanie się co do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia.

[K.K.]

[ms]